



TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI RAKONIEWICKIEJ  
IM. MICHAŁA DRZYMAŁY W RAKONIEWICACH

DARIUSZ WAJS

# *POWSTANIE WIELKOPOLSKIE W RAKONIEWICACH*





# DROGA DO POWSTANIA

Gdy Bismarck w latach Kulturkampfu<sup>1</sup> koncentrycznym uderzeniem na język, kulturę i religię polską zamierzał zniszczyć podstawowe elementy bytu narodu, napotkał na solidarny opór wszystkich klas narodu polskiego. Sytuacja jaka się wytworzyła, pozwoliła w całej pełni zatriumfować kierunkowi pracy organicznej.

Zainicjował go jeszcze w latach czterdziestych Karol Marcinkowski tworząc Bazar i Towarzystwo Naukowej Pomocy. Z roku na rok powstawała coraz gęstsza sieć różnorodnych towarzystw. Działały towarzystwa przemysłowe i rzemieślnicze, tworzyły się banki, rozwijała spółdzielczość. Nad szerzeniem oświaty pracowało Towarzystwo Oświaty Ludowej, później Towarzystwo Czytelni Ludowej, sztukę propagował teatr i kółka śpiewacze, kulturę fizyczną od roku 1884 Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Były jeszcze towarzystwa kobiece, młodzieżowe i religijne, bujnie rozwijała się prasa. W całości sieć najróżniejszych towarzystw była tak gęsta i prężna, że zaniepokoiła zaborcę. Miejscowe władze pruskie pod koniec stulecia konstatowały, że ta ciągła i masowa praca organiczna w dalszych konsekwencjach staje się dla państwa pruskiego o wiele groźniejsza niż doraźne zrywy powstańcze.



**Karol Marcinkowski**  
1800-1846

Marcinkowski, Libelt, Cegielski i późniejsi organicznicy wyciągali kraj z zacofania gospodarczego, społecznego i kulturalnego i tworzyli nowoczesne, myślące kategoriami ekonomicznymi, a jednocześnie narodowymi społeczeństwo, świadome zagrożenia ze strony niemieckiej.<sup>2</sup>

1 Kulturkampf (z niem., "walka kulturowa") - nazwą tą powszechnie określa się wydarzenia w Cesarstwie Niemieckim w latach 1871 - 1878, kiedy to kanclerz Otto von Bismarck usiłował doprowadzić do ograniczenia wpływów Kościoła katolickiego w państwie. Termin ten jednak bywa stosowany również w odniesieniu do konfliktów obyczajowych i kulturowych w innych miejscach i w innych czasach. Na ziemiach polskich Kulturkampf wiązał się z zaostreniem germanizacji (gł. po 1878). Doprowadziło to w konsekwencji do wzmocnienia polskiego ruchu narodowego.

2 A.Czubiński, Z.Grot, B.Miśkiewicz, Powstanie Wielkopolskie, Warszawa-Poznań 1978 r., s. 41-42



W tych latach, kiedy praca organiczna święciła niewątpliwe triumfy, a jednocześnie w całej Europie widoki na rewolucję czy walkę narodowyzwoleńczą zmalowały, myśl o nowej walce o wolność zejść musiała na dalszy plan.<sup>3</sup>

Przełom dwóch wieków, XIX i XX, przyniósł poważne zmiany w Poznaniu. Konflikt narodowościowy, który do tej pory odnosił się do szlachty, duchowieństwa i inteligencji zaczął się rozszerzać o masy drobnomieszczaństwa, chłopstwa i proletariatu. Wyrazicielem niemieckiej niechęci do narodu polskiego miał być Związek Kresów Wschodnich (Ostmarkenverein), zwany popularnie Hakatą. Mimo iż związek ten nie był zbyt silny, to posiadał znaczne wpływy w sferach rządowych. Jego zadaniem było dążenie do bezwzględnego zgermanizowania ziem polskich i wywłaszczenia ludności polskiej.

Z każdym rokiem, w miarę jak wzmagaly się środki represji, aktywność społeczeństwa polskiego przybierała coraz szersze rozmiary. Myśl powstańczą wyznawała w ukryciu młodzież, a przynajmniej jej część. Przekazy na ten temat są nieliczne, przy tym nie zawsze wiarygodne. Mówią one o istnieniu czy nawet działaniu wśród uczniów gimnazjalnych i studentów tajnych kółek o znaczeniu samokształceniowym, wzorowanych na filomatach wileńskich. Przyłgnęła do nich umowna chyba nazwa towarzystw Tomasza Zana (tetezety). Akcję samokształceniową, wyrabiającą zarazem poczucie narodowe, podjęła także młodzież pracująca zawodowo. Na nieznaną dotąd skalę działalność narodową rozwinęły kobiety, ograniczone dawniej na ogół do akcji dobroczynnych. Poczucie polskości gwałtownie się rozrastało i objęło również chłopów, z szeregów których wyszedł Michał Drzymała, zdobywając dzięki swemu uporowi światową sławę. Bunt przeciwko uciskowi i rugowaniu języka polskiego ze szkół przejawiały nawet dzieci szkolne. W roku 1901 opór przeciwko nauce religii w języku niemieckim stawili we Wrześni uczniowie szkoły powszechnej.

W porównaniu z poprzednimi latami zaznaczył się więc w pierwszej dekadzie XX wieku widoczny wzrost uświadczenia narodowego i aktywności politycznej we wszystkich klasach społecznych i pokoleniach. Niechęć i wrogość Polaków, skierowana dotychczas przede wszystkim przeciwko rządowi, a słabiej przeciw współmieszkańcom Niemcom, obróciła się teraz także przeciwko nim. Umacniała się coraz widoczniej myśl niepodległościowa<sup>4</sup>.

---

3 Tamże, s. 42-43

4 Tamże, s. 52-53



## RAKONIEWICE WOBEC POLITYKI ZABORCZEJ

### 1905 r.

Bunt Michała Drzymały przeciwko rugom pruskim.

Michał Drzymała urodził się 13 września 1857 r. w Zdroju koło Grodziska Wielkopolskiego, jako syn średniozamożnego gospodarza. Prawdopodobnie w wyniku działów rodzinnych nie otrzymał żadnego gruntu, dlatego utrzymywał się z furmaństwa. W 1904 r. osiadł w miejscowości Podgradowice koło Rakoniewic, gdzie kupił na raty mały kawałek ziemi i zamieszkał w przylegającej do niego stodole. Gdy władze pruskie zakazały mu tego, a jednocześnie nie udzieliły mu pozwolenia na budowę domu w myśl znowelizowanej w 1904 r.<sup>5</sup> ustawy osadniczej z 1876 r., w następnym roku zamieszkał w używanym wozie cyrkowym, który kupił i ustawił na swojej parceli. Miejscowy komisarz obwodowy, niejaki Herman Bock różnymi sposobami próbował zmusić Drzymałę do tego, by sprzedał swój wóz mieszkalny i wyprowadził się z Podgradowic. Mimo, iż coraz częściej nakładano na niego kary pieniężne i areszty Michał Drzymała był nieugięty i przez lata walczył z



**Michał Drzymała**  
1857-1937

---

5 Ustawa osadnicza z 1904 r. wiąże się z działalnością Królewskiej Komisji Osadniczej dla Prus Zachodnich i Poznańskiego powołanej decyzją parlamentu i króla pruskiego w 1886 r. i wyposażonej funduszem 100 mln marek na wzmocnienie niemczyzny w Prowincji Poznańskiej (zwanej od 1815 r. Wielkim Księstwem Poznańskim) i w Prowincji Prusy Zachodnie (obejmującej Pomorze Gdańskie). Zadaniem Komisji było wykupywanie gruntów z rąk polskich, zakładanie nowych osiedli i sprowadzanie do nich osadników niemieckich.

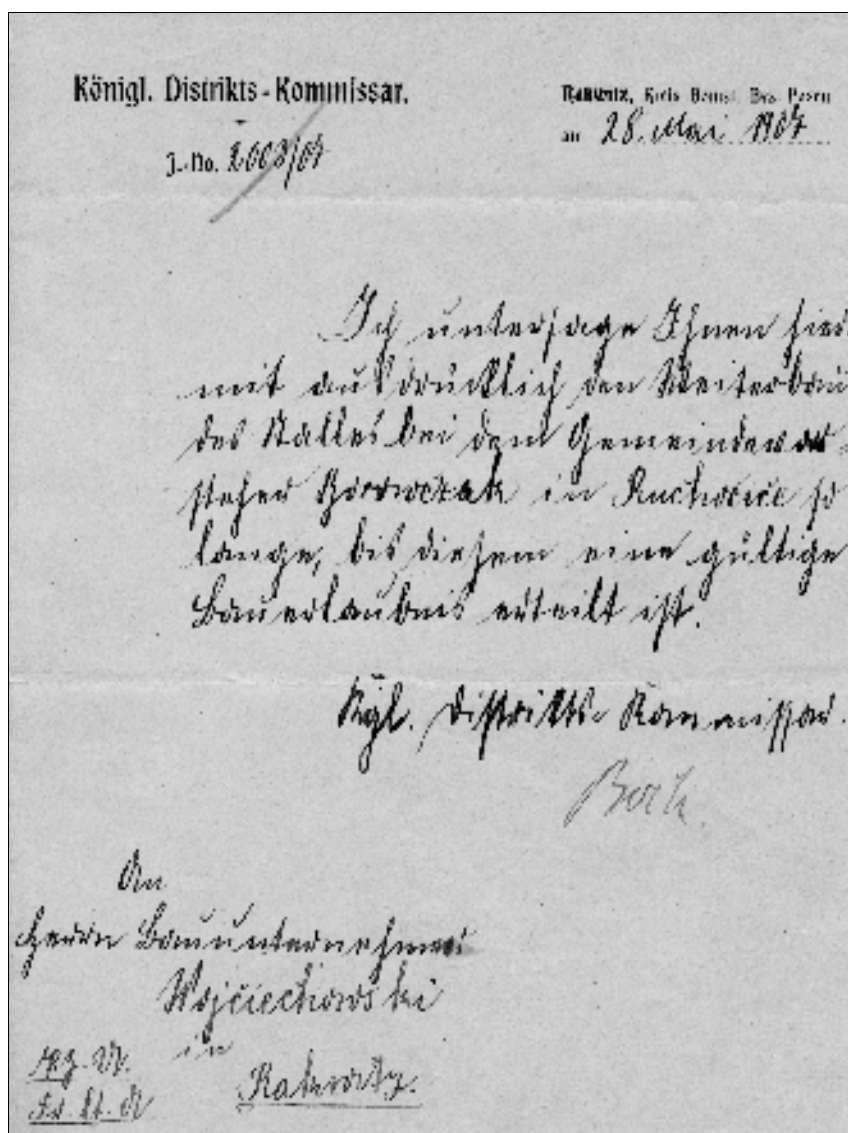
W myśl ustawy z 1904 r. wnioski o pozwolenie na budowę należało kierować do lokalnej policji (tj. do komisarza obwodowego), która przekazywała je wydziałom powiatowym czyli jednostkom samorządowym (w praktyce jednak landratom jako urzędnikom administracji państwowej, gdyż wydawanie pozwoleń na budowę uznano za sprawy o charakterze politycznym), a te z kolei kierowały je do rejencji, czyli urzędów zarządzających daną prowincją państwa pruskiego. Prezesi rejencji angażowali się w sprawy większe, tzn. gdy w grę wchodziła parcelacja i tworzenie osad według jednego planu, czyli kolonii. Sprawy poszczególnych osób załatwiali natomiast organa niższe, które zawsze odmawiały Polakom pozwolenia na budowę, a nawet na urządzenie mieszkań w pomieszczeniach zastępczych: szopach, stajniach, ziemiankach – z powodu polskiej narodowości petenta lub usytuowania planowanego budynku w pobliżu osady Komisji Osadniczej, a nie z powodu małego rozmiaru gospodarstwa.



władzami pruskimi. Przesuwając co 24 godziny wóz o kilka metrów nie dawał Niemcom możliwości skorzystania z zapisów ustawy osadniczej.

W 1908 r. staraniem poznańskiego stowarzyszenia „Straż” zorganizowano składkę na zakup nowego wozu dla chłopca procesującego się z władzami pruskimi. Nowy wóz dla Drzymały, wykonany solidnie przez firmę Dzieciuchowicza z Poznania, był wzorcowym domkiem ruchomym.

Michał Drzymała stał się symbolem twardego chłopca wielkopolskiego, walczącego o ziemię z potężnym państwem pruskim.



Przykładowy zakaz  
Hermana Bocka na  
budowę stajni



#### TŁUMACZENIE POWYŻSZEGO ZAKAZU

*nagłówek pisma:  
Królewski Komisarz Dystryktu  
nr dziennika podawczego 2003/07*

*Rakoniewice, powiat Babimost,  
okręg (rejencja) Poznań,  
dn. 28 maja 1907 r.*

*Zakazuję Panu stanowczo kontynuowanie budowy stajni przy  
[posiadłości] soltysa [dosł. zarządcy gminy] Borowczaka z Ruchocic, zanim nie  
zostanie udzielone ważne pozwolenie na budowę.*

*Królewski Komisarz Dystryktu*

*Bock*

*Do pana przedsiębiorcy budowlanego  
Wojciechowskiego w Rakoniewicach*

#### **1906 r.**



**Stanisław  
Molski**

Stanisław Molski zakłada w Rakoniewicach Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL).

Celem Towarzystwa było szerzenie oświaty przez zakładanie bibliotek i czytelni oraz podtrzymywanie ducha narodowego<sup>6</sup>.

6 Z.Molski, Kalendarium dziejów Rakoniewic i okolicy, Rakoniewice 1989 r., s. 25



## 1906 r.

Strajk dzieci szkolnych w Rakoniewicach.



**Feliks Mania**

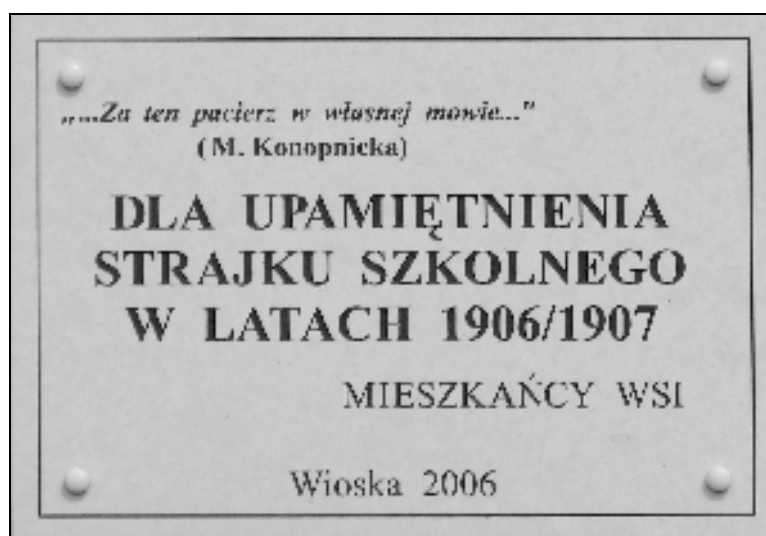
W szkolnym strajku rakoniewickim wzięło udział ponad 150 dziewcząt i chłopców. Mimo stosowania kary chłosty i groźby umieszczenia strajkujących dzieci w zakładzie wychowawczym, trwał on ponad dwa miesiące. Najdłużej strajkował Feliks Mania późniejszy powstaniec wielkopolski.

Wśród uczniów, którzy strajkowali w 1906 r. znaleźli się m.in. Józefa z Lemańczyków – Pazgratowa, Maria z Budów – Szczepańska, Józefa z Kozów – Dudkiewiczowa, Stanisława Kaczorówna, Maria z Ciesielskich – Murkowska, Franciszka z Kubalów – Strugałowa, Magdalena z Hejtów – Klorkowa, Władysława z Przybyszów – Kasprowiakowa, Agnieszka z Wieczorków Schumacherowa, Maria z Wyrwińskich – Janusowa, Helena z Morkowskich – Roszakowa, Zofia z Myssaków – Lipowiczowa, Brunon Buda, Aleksander Morkowski, Jakub Lemańczyk, Franciszek Bilski, Franciszek Lemański, Jan Nowak, Józef Krysmann, Stefan Myssak i Ludwik Żak – późniejszy dowódca rakoniewickiego oddziału powstańczego.

Większość mężczyzn (wówczas jeszcze chłopców) 12 lat później chwyciła za broń by walczyć w powstaniu w obronie swych ziem<sup>7</sup>.

Fala strajków, która objęła m.in. takie miejscowości powiatu babimojskiego jak Rakoniewice, Wioska, Gościeszyn, Wolsztyn, Mochy, Kiełpiny i Obrę była kontynuacją buntu zapoczątkowanego w 1901 r. przez uczniów szkoły powszechnej we Wrześni.

Wydarzenia wrześnińskie stały się głośne w świecie,



Tablica upamiętniająca strajk szkolny w miejscowości Wioska (zdjęcie wykonane wiosną 2007 r.)

<sup>7</sup> „Życie Nadodrza”, wrzesień 1971, nr 9



kompromitowały kulturę niemiecką, a w kraju wywołały powszechne oburzenie i potępienie.





# OKOLICZNOŚCI WYBUCHU POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

Wybuch powstania wielkopolskiego był reakcją na demonstracje ludności niemieckiej sprzeciwiającej się przyjazdowi Ignacego Paderewskiego do Poznania.

Gdy 26 grudnia 1918 r. po godzinie 21:00 pociąg z wielce dostojnym gościem wjechał na peron poznańskiej kolei o powstaniu zbrojnym tak naprawdę mało kto myślał. I choć nastroje narodowyzwoleńcze w tym dniu osiągnęły szczyt to „oficjalnie” -

według słabo rysujących się planów - rozpoczęcie powstania planowano na połowę stycznia 1919 r.

Polacy na cześć Paderewskiego

udekorowali odświętnie miasto chorągiewkami polskimi i alianckimi.

Niemcy nie mogli

pogodzić się z zaistniałą

sytuacją. Manifestacja

poliska mającą charakter antyniemiecki spowodowała odzew nacjonalistycznych elementów po stronie pruskiej nakłaniających do wystąpień przeciwko polakom.

Środowisko niemieckie, rozgorączkowane wydarzeniami z poprzedniego dnia, po południu 27 grudnia postanowiło zorganizować podobną demonstrację – ale niemiecką, dla podkreślenia rzeczywistego charakteru Poznania. W Sali na terenie ogrodu zoologicznego przy ulicy Zwierzynieckiej odbył się kilkusetosobowy wiec, na którym po przemówieniach i odśpiewaniu niemieckich pieśni nacjonalistyczny, postanowiono zorganizować pochód do centrum miasta, pod Bazar. Trasa pochodu wiodła ulicami Zwierzyniecką, Św. Marcina, Gwarną, Berlińską (dzisiejszą 27



**Przyjazd Ignacego Jana Paderewskiego do Poznania w rocznicę wybuchu powstania, 27 grudnia 1919 r.**



Grudnia), zachodnią i północną stroną placu Wilhelmowskiego (obecnie Wolności), aleją Wilhelmowską (Marcinkowskiego) w dół, w stronę poczty, u zbiegu alei z ulicą Pocztową (23 lutego), a następnie w z powrotem, w stronę Bazaru. Manifestujący Niemcy nie byli bierni. Poza wznoszeniem okrzyków i śpiewami nacjonalistycznymi zdemolowano lokale związane ze środowiskami polskimi m.in. siedzibę Komisariatu NRL przy św. Marcinie i Bank Związku Spółek Zarobkowych. Zrywano i niszczone flagi koalicyjne, w powietrzu dały się słyszeć pogrożki. Gdy Niemcy wracali spod poczty pod Bazar, dostęp do hotelu został odcięty kordonem polskiej Straży Ludowej. Wkrótce zaczęły tam ściągać inne oddziały SL, stacjonujące w pobliżu kompanie SSiB (Służba Straży i Bezpieczeństwa), członkowie POWZP (Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego). Wszystko odbywało się pod hasłem potrzeby obrony osoby Paderewskiego. Wtedy padł strzał. Niewiadomo, przez kogo i do kogo oddany. Na pewien czas zapanowało w tej części miasta ogromne zamieszanie. Działo się to około godziny 17:00<sup>8</sup>.

---

8 M.Rezler, Powstanie Wielkopolskie, Poznań 2008 r., s. 108-111



## ORGANIZACJA POWSTANIA W RAKONIEWICACH

### 26 listopada 1918 r.



**Stefan Jasiński**  
1885-1962

Aptekarz Stefan Jasiński otrzymał polecenie od księdza Alfonsa Graczyńskiego (proboszcz z Gościeszyna i duchowy przywódca powstania wielkopolskiego na ziemi wolsztyńskiej) do tworzenia Straży Ludowej<sup>9</sup>.

O godzinie 4 po południu pod dozorem policji pruskiej odbyło się zebranie na którym Straż Ludową utworzono. Formacja ta była jednak „iluzoryczna”. Jej członkowie nie posiadali broni, a ich działalność była kontrolowana przez władze pruskie<sup>10</sup>.

### 22 grudnia 1918 r.

Stanisław Siuda (ppor. armii niemieckiej) tworzy w Rakoniewicach oddziały powstańcze pod nazwą Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.

O godz. 20:00 w lokalu Wawrzyna Leśniczaka zapisuje się 72 ludzi<sup>11</sup>. Obrano prowizoryczny zarząd na czele z prezesem Stefanem Jasińskim, naczelnikiem Stanisławem Siudą i sekretarzem Franciszkiem Brzozowskim.



**Stanisław Siuda**  
1880-1945

9 **Straż Ludowa** - formacja ochotnicza zorganizowana w Wielkopolsce jesienią 1918 dla ochrony ludności polskiej przed atakami ze strony żywołu niemieckiego. Utworzenie Straży Ludowej miało znaczący wpływ na przebieg powstania wielkopolskiego. Pierwsze oddziały Straży, początkowo nazywanej Obywatelską, zaczęto tworzyć jeszcze w październiku 1918 r. Początkowo Straż funkcjonowała tylko w Poznaniu. Z czasem, na skutek apeli Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej zaczęto tworzyć Straże także w innych miejscowościach. Około 20 listopada pojawia się określenie Straży Ludowej.

Nie stanowiła zwartej, jednolitej formacji dla całej prowincji, a raczej lokalne struktury zapewniające bezpieczeństwo i porządek publiczny na terenie swego działania. Zwłaszcza tam, gdzie pruscy żandarmi porzucali swoje posterunki. W jej szeregach mieli wstępować ochotnicy w wieku 18-50 lat, rekrutujący się spośród starszych wiekiem żołnierzy, członkowie towarzystw sokolich, bractw strzeleckich oraz skauci. Członków Straży obowiązywał rygor wojskowy. Nadzór nad jej działalnością spoczywał na powiatowych radach ludowych.

10 Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach, s. 1

11 Jak wynika z tabeli nr 1 zatytułowanej „Spis członków Sokola w Rakoniewicach 1918 r.” dołączonej do niniejszego opracowania, liczba ochotników, którzy zapisali się 22 grudnia 1918 wynosiła 112. Tabela wraz z jej analizą znajduje się na str. 43.



W skład zarządu weszli ponadto:

- Stanisław Molski – Z-ca prezesa
- Jan Żok – Z-ca naczelnika
- Henryk Kamiński – Z-ca sekretarza
- Walenty Brzozowski – Bibliotekarz
- Feliks Brzoza – Radny
- Wojciech Roszak – Radny
- Andrzej Rybacki – Radny
- Ludwik Śledź – Radny
- Tadeusz Kaminski – Rewizor kasy
- Władysław Lorenz – Rewizor kasy
- Władysław Mania – Rewizor kasy

Na zebraniu, które trwało 2 godziny Siuda wyjaśnił w poufnym referacie cel tej organizacji. Nie miał to być tradycyjny „Sokół”<sup>12</sup> lecz drużyna powstańców. Zaznaczył również, iż w najbliższym czasie należy spodziewać się akcji powstańczych. Powyznaczał funkcje i miejsce zbiórki na wypadek alarmu.

## **26/27 grudnia 1918 r.**

O trzeciej w nocy z 26 na 27 grudnia pod dom aptekarza Stefana Jasińskiego przyjechał patrol polski składający się z 5 ludzi. Wśród członków patrolu byli m.in. marynarz Antoni Janus, aptekarz Karwowski i Marian Szermer. Za pomocą dzwonka wywołali oni druha Jasińskiego aby przedstawić mu całokształt Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu<sup>13</sup>.

---

12 **Polskie Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół"** – najstarsze polskie towarzystwo sportowe (gimnastyczne).

Celem towarzystwa – zgodnie z ideałami jego twórców – było podtrzymywanie i rozwijanie świadomości narodowej oraz podnoszenie sprawności fizycznej polskiej młodzieży. Towarzystwo (jego pierwsze gniazdo) zostało założone 7 lutego 1867 we Lwowie, na wzór czeskiego "Sokoła" (utworzonego przez Mirosława Tyrza w 1862). Działo ono aktywnie również po odzyskaniu niepodległości i w całym okresie międzywojennym.

13 Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach, s. 2



Dom w którym mieszkali państwo Jasińscy (zdjęcie wykonane zimą 2008 r.)

## 27- grudnia 1918 r.

Z braku możliwości porozumienia się z okolicznymi miejscowościami powstańcy musieli zakończyć pierwszy powstańczy zamiar.

Na skutek pertraktacji prowadzonych przez druhow ̄ Żoka, Jasińskiego, Przymuszałę, Manię, Brzozę i Kamińskiego pomiędzy powstańcami w Grodzisku z jednej strony, a dowództwem „Heimatschutz”<sup>14</sup> i „Grenzschutz”<sup>15</sup> w Wolsztynie z drugiej strony, Polacy starając się o wyzyskanie czasu dla przeprowadzenia organizacji drużyn powstańczych, zgodzili się na przyjęcie następujących warunków:

---

14 „**Heimatschutz**”. Są to słabo zorganizowane oddziały, które formują się zwykle wokół kilku pozbawionych bytu dawnych pruskich oficerów liniowych, z materiału ludzkiego zwabionego łatwym i wysokim żołdem, do 30 mk dziennie (...).

Niekarne to wojsko nie ma żadnych form uczciwości żołnierskiej, walczy środkami barbarzyńskimi, dobija rannych lub pastwi się nad nimi. Strzelają kulami dum-dum, obdzierają jeńców z odzieży i bielizny (...).”, „Kurier Poznański”, nr 27 z 2 II 1919.

15 „**Grenzschutz Ost**” (niem., dosłownie "ochrona granic wschód" albo "straż graniczna wschód") – powstała w latach 1918-1919 paramilitarna formacja ochotnicza działająca na wschodnich rubieżach Republiki Weimarskiej razem z Freikorsem i Selbstschutzem.

Aktywna była na terenie Łotwy, Litwy, gdzie walczyła z oddziałami Armii Czerwonej oraz Wielkopolski, Pomorza i Górnego Śląska. Oddziały Grenzschutzu podczas powstania wielkopolskiego zostały skierowane przeciw ludności cywilnej. Razem z Freikorsem i Selbstschutzem brały czynny udział po stronie niemieckiej w powstaniach śląskich.



1. Heimatschutz nie obsadzi Rostarzewa i Rakoniewic
2. Powstańcy z Grodziska wycofają swoją załogę z Ruchocic, to jest poza granice powiatu wolsztyńskiego,
3. Strona niemiecka będzie kontrolować utrzymanie neutralności w Rakoniewicach.

## 1 stycznia 1919 r.

W Wielichowie na Sali Leona Fórmanowicza odbyło się zebranie „Sokoła”, na którym z inicjatywy drogerzysty Marceliego Sławskiego utworzono sekcję sanitarną PCK. Sekcja ta po odbyciu szkolenia sanitarno-ratowniczego, przeprowadzonego przez studenta medycyny Franciszka Rosta oraz sierżanta sanitarnego Józefa Wabińskiego skierowana została 4 stycznia 1919 r. do Rakoniewic w celu utworzenia szpitala polowego<sup>16</sup>.

W Wolsztynie zaostorzono rygory stanu wojennego. Wydano zarządzenia, które miały uderzyć w ludność narodowości polskiej. Landrat von Lucke rozwiązał Radę Robotniczo-Żołnierską oraz wezwał ludność do zdania broni<sup>17</sup>.

## 2 stycznia 1919 r.



Kazimierz Zenkteler  
1884 - 1955

Z Poznania do Grodziska przybywa podporucznik Kazimierz Zenkteler, który został mianowany przez Dowództwo Główne komendantem Okręgu Wojskowego V. W skład okręgu nr V wchodziły powiaty: Międzyrzecz, Grodzisk Wielkopolski, Nowy Tomyśl, Babimost, Śmigiel, Kościan i Leszno.

Na odbytej wspólnie konferencji powzięto decyzję zajęcia Rakoniewic i Nowego Tomyśla, by stworzyć podstawę operacji na Wolsztyn i Zbąszyń<sup>18</sup>.

W Gościeszynie odbyło się zebranie powstańcze na którym podjęto decyzję o zorganizowaniu transportu broni z Poznania. Wykonania zadania podjęli się bracia

16 Ziemia Kościańska w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, praca zbiorowa pod redakcją prof. Bogusława Polaka, Kościan 1999, s. 31

17 Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt I, Poznań 1938, s. 77

18 Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt I, Poznań 1938, s. 36



Edmund i Marcei Śmierchalscy<sup>19</sup>.

### **3 stycznia 1919 r.**

Rada Miejska w Rakoniewicach przyznała doradców polskich wybranych przez Radę Ludową w Wolsztynie, w osobach: dla Magistratu druha Stefana Jasińskiego, dla komisarza obwodowego Trąbczyńskiego z Mielęcinka, a jako zastępcę Franciszka Przymuszałę<sup>20</sup>.

### **3 stycznia 1919 r., godz. 12:00**

Stanisław Siuda wraz z 40 powstańcami (inne źródło podaje liczbę 38 powstańców) wyrusza o godz. 12:00 z Grodziska Wielkopolskiego do Rakoniewic. Wyposażenie oddziału stanowią dwa lekkie oraz jeden ciężki karabin maszynowy (tzw. kulomiot).

W Ruchocicach powstańcy dowiadują się od księdza proboszcza Białasa, że Rakoniewice zostały obsadzone przez 30 ułanów z Wolsztyna. Oddział wzrasta do ogólnej liczby 60 powstańców (inne źródło podaje liczbę 50 powstańców), mieszkańców Gnina i Ruchocic. Uzbrojenie powstańców stanowią lekkie karabiny oraz zapas 30 naboji dla każdego.

Stanisław Siuda podejmuje decyzję o podziale oddziału na dwie części. Jedna część dostała zadanie przemieszczania się wzdłuż toru kolejowego (Ruchocice-Rakoniewice) w celu przeprowadzenia natarcia od strony rakoniewickiego dworca. Druga część oddziału pod dowództwem Stanisława Siudy miała za zadanie postępować wzdłuż szosy z zadaniem natarcia frontального<sup>21</sup>.

### **3 stycznia 1919 r., godz. 13:00**

Rada Miejska (pruska) w Rakoniewicach organizuje o godz. 13:00 zebranie w lokalu Mustra (obecnie budynek mieszkalny - ul. Kościelnej 5) na którym miano zorganizować obronę miasta tzw. obronę beznarodowościową czyli neutralną straż ludową.

---

19 J. Benyskiewicz, H. Szczegół, Powstanie Wielkopolskie nad środkową Obrą, Zielona Góra 1998 r., s. 127

20 Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach, s. 2-3

21 Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt I, Poznań 1938, s. 37



Na zebraniu tym krótkie przemówienie wygłosił Roman Leśniczak domagając się wyrzucenia z szeregów straży Niemców. Wystąpienie Leśniczaka dało bodźca reszcie Polaków do postawienie się okoniem i lekceważenia władz niemieckich<sup>22</sup>.



**Lokal Mustra**

Obecnie budynek mieszkalny – ul. Kościelna 5 (zdjęcie wykonane zimą 2008 r.)

### **3 stycznia 1919 r., godz. 16:00**

Dowiedziawszy się o tym burzliwym przebiegu zebrania Niemcy wysyłają z Wolsztyna do Rakoniewic patrol.

O godz. 16:00 przed Magistrat w Rakoniewicach zajeżdża Grenschutz'u w sile 5 oficerów.

---

22 Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach, s. 3





**Magistrat w Rakoniewicach –  
zdjęcie pochodzi z 14  
października 1916 r.**



**Budynek w którym mieścił się  
magistrat (zdjęcie wykonane  
zimą 2008 r.)**

Po porozumieniu się, wraz z burmistrzem udają się na pocztę w celu odcięcia komunikacji telefonicznej z Grodziskiem, a tym samym z Poznaniem.



**Budynek urzędu pocztowego  
(zdjęcie pochodzi z okresu II wojny światowej)**

Planu tego Niemcom nie udało się na szczęście zrealizować. Odwiódł ich od tego niecnego zamiaru zbliżający się od strony Ruchocic oddział pod dowództwem Stanisława Siudy. Na widok zbliżających się Polaków, Niemcy wycofali się w kierunku lasu rostarzewskiego.

### **3 stycznia 1919 r., godz. po 16:00**

Oddział Stanisława Siudy zajął Rakoniewice bez walki. Powstańcy aresztowali burmistrza, zajęli pocztę i obsadzili telefony.

Zamiarem Siudy było przenocować w Rakoniewicach i maszerować następnego dnia z rana na Rostarzewo i Wolsztyn.

W międzyczasie do Rakoniewic przybyła kompania wielichowska, którą do obrony Rakoniewic wezwał telefonicznie ksiądz proboszcz Białas z Ruchocic.

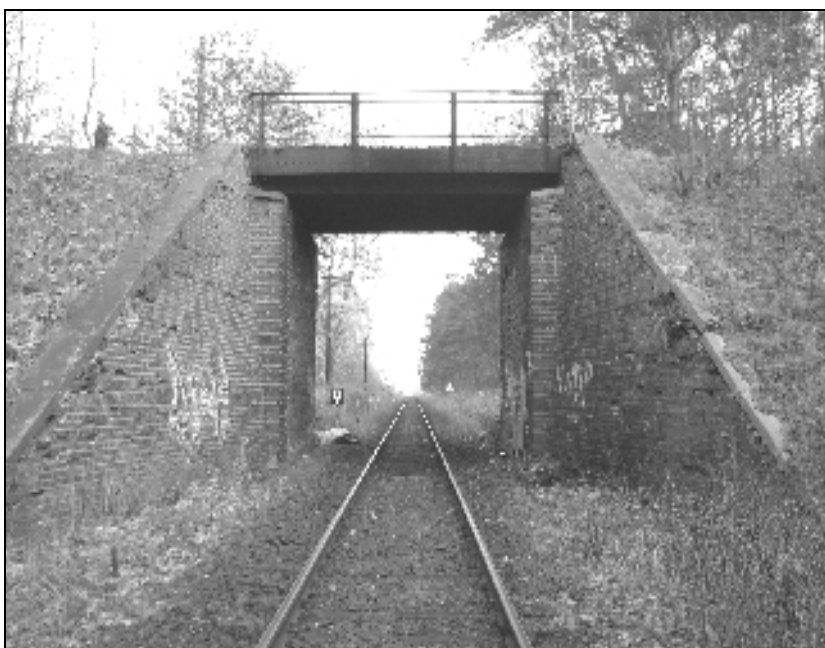
### **Noc 3/4 stycznia 1919 r.**

W nocy z 3 na 4 stycznia 1919 r. do Wolsztyna przybył pociąg Heimatschutzu, który pod osłoną nocy został wepchnięty do parowozowni. Zgodnie z niemieckim



planem, pociąg jeszcze tego samego dnia o godz. trzeciej po południu miał wyjechać w kierunku Rakoniewic. Po przejechaniu kilku kilometrów, w lesie pomiędzy Rostarzewem, a Rakoniewicami Niemcy mieli wysiąść z pociągu i z zaskoczenia przeprowadzić akcję na Rakoniewice<sup>23</sup>.

Mimo iż zamiary Niemieckie trzymane były w ścisłej tajemnicy to informacja o nich dotarła do stacjonującego w Rakoniewicach Stanisława Siudy.



**Być może to właśnie w tym miejscu Niemcy wysiedli z pociągu, a następnie przeprowadzili atak na Rakoniewice (zdjęcie wykonane zimą 2008 r. – przedstawia most na linii kolejowej pomiędzy Rostarzewem a Rakoniewicami)**

## **4 stycznia 1919 r.**

Wobec zamiarów niemieckich Siuda postanowił wystawić posterunki (czaty) i wysłać patrole.

Postój w Rakoniewicach ubezpieczono w następujący sposób:

- czata pierwsza na skrzyżowaniu toru kolejowego z szosą Rakoniewice – Jabłonna,
- czata druga z jednym lekkim karabinem maszynowym na dworcu kolejowym zamykała kierunek z Głodna na dworzec Rakoniewice,
- czata trzecia z ciężkim karabinem maszynowym u wylotu szosy wolsztyńskiej pod krzyżem (tzw. punkt 94), gdzie rozdzielała się droga w prawo na Winnicę.

23 J.Benyskiewicz, H.Szczegóła, Powstanie Wielkopolskie nad środkową Obrą, Zielona Góra 1998 r., s. 128



- czwarta czata z jednym lekkim karabinem maszynowym w dworze Rakoniewice zamykała drogę Rakoniewice – Tarnowa.

Odwód, uzbrojony w sztucery i broń improwizowaną, ulokowany został na folwarku rakoniewickim, by w razie wdarcia się nieprzyjaciela do miasta uderzyć na niego w strefie zabudowań. Ulokowano tam m.in. cztery drużyny młodszych roczników z Wielichowa, które przybyły wcześniej na wezwanie ks. Białasa z Ruhocic<sup>24</sup>.



**Folwark rakoniewicki  
zwany także małym  
majątkiem (zdjęcie  
wykonane latem 2008  
r.)**

Ważna placówka znajdowała się również w willi na dworcu obok ówczesnej fabryki cygar (późniejszej fabryki tektury).

---

24 Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt I, Poznań 1938, s. 37



**Willa przy fabryce cygar (zdjęcie wykonane latem 2006 r.)**



**Dawna fabryka cygar (zdjęcie wykonane latem 2006 r.)**

Linia tyralierska ciągnęła się od cmentarza ewangelickiego wzdłuż toru kolejowego poprzez szosę wolsztyńską i kończyła się przy parku dworskim. Na dachu gorzelni znajdował się kulomiot (ciężki karabin maszynowy CKM), który ze względów strategicznych musiano przesunąć na lodownię do parku. Na gorzelni był on bowiem



narażony na zbyt duży ostrzał ze strony nieprzyjaciela<sup>25</sup>.



**Budynek dawnej gorzelnii (zdjęcie wykonane zimą 2008 r.)**



**Ciężki karabin maszynowy Maxim wz. 1908 na podstawie saneczkowej (Niemcy)**

---

25 Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach, s. 5



Dawna lodownia w parku (zdjęcie wykonane zimą 2008 r.)

Patrole wysłane w kierunku Rostarzewa, Głodna i Wioski stwierdziły duży ruch u tamtejszych Niemców<sup>26</sup>. Szczególne „zasługi” w rozwijaniu gorączkowej agitacji przeciwko Polakom wnieśli landrat<sup>27</sup> wolsztyński von Lucke oraz właścicielka ziemiska z Wioski hrabina von Schlieffen.

W tym dniu jeden z patroli przechwycił na szosie w drodze do Wolsztyna żyda Leona Kocha, jadącego rowerem w celu sprowadzenia do Rakoniewic sił pruskich. Po przetransportowaniu zdrajcy do Rakoniewic odbył się nad nim sąd doraźny pod przewodnictwem Stanisława Siudy. Ustalono, iż sprawy narodowej krwią żydowską plamić nie wolno i zamiast kary śmierci, winnego skazano na kontrolę osobistą oraz grzywnę w wysokości 1500 mk<sup>28</sup>. Tolerancja dla zdrajcy była bardzo duża, nosił się on z zamiarem opuszczenia Polski dopiero w 1921 r.

---

26 W tym okresie większą ilość wiosek i osiedli zamieszkiwali koloniści niemieccy „olendrzy”. Element polski utrzymał się dzielnie w Ruchocicach, Gninie, Tłokach, Wroniawach, Gościeszynie, Adamowie, Siedlcu, Dębsku, Karpicku i Obrze.

27 **Landrat** naczelnik powiatu w dawn. Prusach i w RFN.

28 Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach, s. 3



Orędownik  
Urzędowy powiatu  
Wolsztyńskiego, 1  
kwiecień 1921 r., nr  
26

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że następujące osoby zamierzają opuścić terytorium Polski:

Kebler Józef, kucharz z Rakoniewic.

Koh Józef, handlarz z Rakoniewic.

Kubasz Herman, z rodziną z Widzinia Starego,

Kalina Maria, żona gospodarza z Nowej Szarki.

Trak Józef, bez zawodu z Łubowic.

Strauchmann Robert, z rodziną z Rakoniewic.

Keschnitz Maria, żona rzeźnika z Młoch.

Neumann August, z rodziną młynarza z Widzinia St.

Schiffelski Berthold, z rodziną stolarni z Tłok Nowych.

Werner Alina, żona gospodarza z Faustynowa.

Wszystkich, którzy mają jakikolwiek pretensje do chcących się wyprowadzić, wzywa się aby w przeciągu 7 dni zgłosili się do powyższych osób celem uregulowania należności. Osoby powyżej wymienione osoby nie miały się z swoich długów, uprasza się danych wierzycieli bezwzględnie po upływie powyżej rzeczonych czasu starostwu donieść.

W przeciwnym razie uważa się uregulowanie długów za załatwione

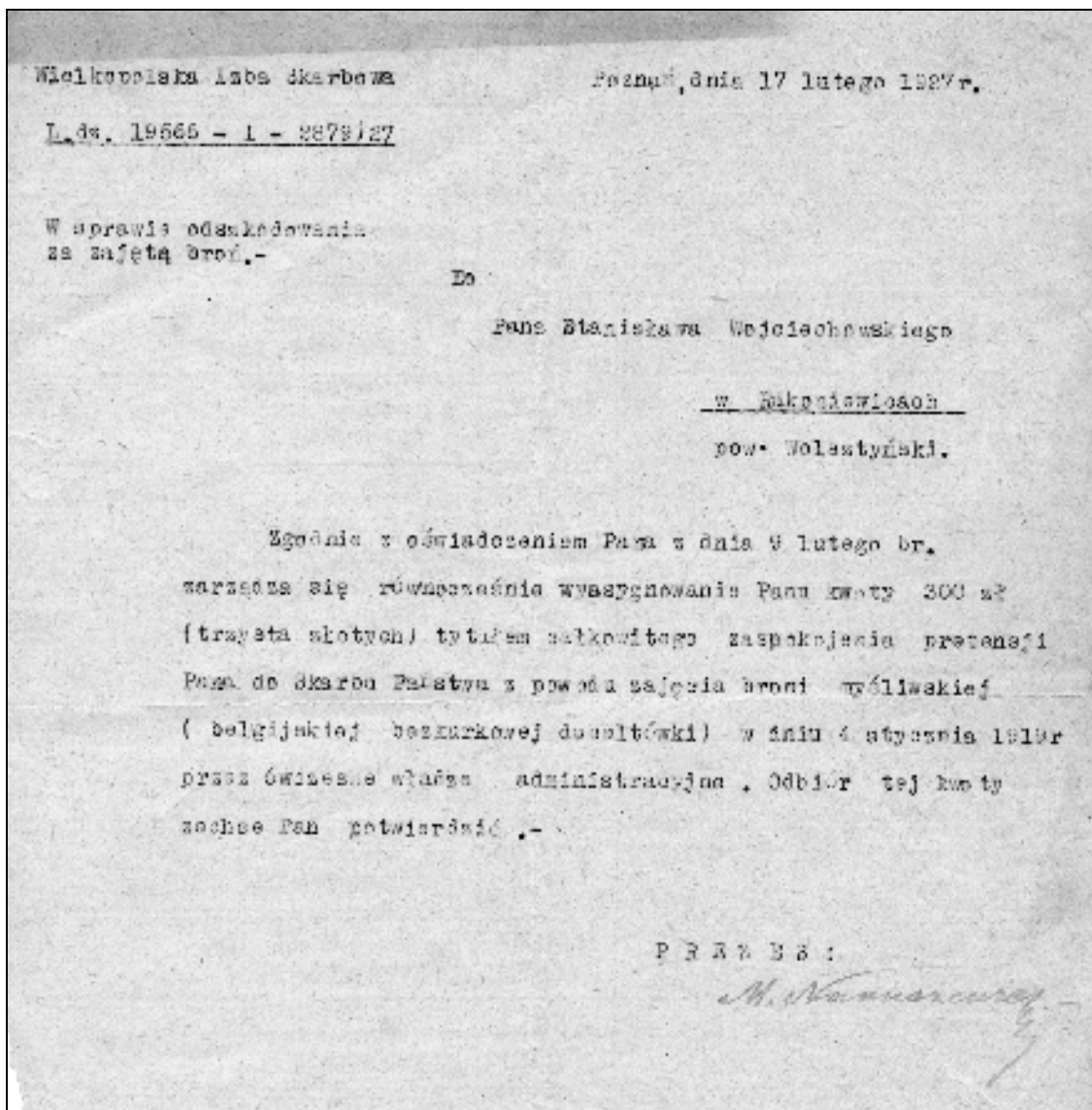
Wolsztyn, dnia 15. lutego 1921.

Starosta.

Wiść o zamiarach Niemców rozeszła się w okolicy lotem błyskawicy. Nie tylko Polacy z Rakoniewic, ale i z Grodziska, Śmigła, Wilkowa Polskiego, Krzywina, Gościeszyna i wielu innych miejscowości ogłosili werbunek wszystkich mężczyzn Polaków w wieku od 16 do 60 roku życia. Załoga w Rakoniewicach wzrosła do liczby ponad 400 ludzi. Uzbrojonych w karabiny ręczne było zaledwie 30 procent. Reszta posiadała broń myśliwską, widły, siekiery i sztachety z ogrodzeń lub była nawet zupełnie nieuzbrojona.

Zdarzały się przypadki odkupywania lub zajmowania przez oddziały powstańcze broni palnej od innych obywateli. Tak było np. w przypadku Stanisława Wojciechowskiego gdy 4 stycznia 1919 r. ówczesne władze administracyjne zajęły jego broń myśliwską – belgijską bezkurkową dubeltówkę.





Drużyna rakoniewicka w tym okresie liczyła ok. 80 ludzi, posiadała 18 karabinów i 2 kulomioty - z czego jeden nieczynny. W skład oddziału rakoniewickiego wchodził m.in. bracia Wincenty (zamordowany w obozie koncentracyjnym Mauthausen w 1942 r.), Franciszek (lekarz) i Stanisław Brzozowscy, Jan Maćkowiak, Stefan Nowak, Stefan Wujec, Ignacy Todek, Stanisław Kominowski, Feliks Mania, Władysław Mania, Ludwik Żak (kował) i jego młodszy brat Józef, Stanisław Myssak, Aleksander Morkowski i jego brat Stefan, Brunon Nitschke, Marcin Wielgosz, Walenty Ratajczak, Jakub Lemańczyk, Jan Adamczak, Władysław Breszyk, Bronisław Buda, Walenty Kubala, Józef Kortus, Bolesław i Franciszek Szymańscy (bracia Stanisława Szymańskiego), Ignacy Niedzielski, Jan Mądry, Stefan Mały, Henryk



Kamiński, Jan Żok i wielu innych<sup>29</sup> (zobacz tab. nr 1, str. 48).

## DRUŻYNA RAKONIEWICKA



**Jan Adameczak**



**Władysław  
Breszyk**



**Wincenty  
Brzozowski**



**Brunon Buda**



**Stanisław  
Kominowski**



**Roman Leśniczak**



**Jan Maćkowiak**



**Feliks Mania**



**Władysław Mania**



**Aleksander  
Morkowski**



**Stanisław Myssak**



**Ignacy Niedzielski**



**Stefan Nowak**



**Bolesław  
Szymański**

29 Trudno dzisiaj odtworzyć listę wszystkich powstańców z Rakoniewic, którzy walczyli w obronie naszej ziemi. Nie można też sugerować się listą ze strony 48. Lista ta zawiera spis osób, które wzięły udział w spotkaniu 22 grudnia 1918 r. w lokalu Wawrzyna Leśniczaka co nie znaczy, że była ona ostateczna. Przecież w kolejnych dniach grudnia 1918 r. jak również w 1919 r. do drużyny rakoniewickiej napływali Polacy dezercerzy z armii Pruskiej i nie tylko. Nie ma też pewności, że wszyscy ci którzy zapisali się 22 grudnia do tworzonego przez Stanisława Siudę „Sokoła” wzięli udział w walkach 4 stycznia 1919 jak i później w bojach o Wolsztyn, Nowe Kramsko i inne miejscowości.



**4 stycznia 1919 r., godz. 8:00**

Patrol wysłany w kierunku Rostarzewa zameldował, że w stronę Rakoniewic maszeruje kolumna niemiecka w sile jednego baonu<sup>30</sup>.

---

30 **Batalion, baon, pododdział** w różnych rodzajach wojsk, złożony zazw. z 3-4 kompanii;



# OBRONA RAKONIEWIC

## 4 stycznia 1919 r, godz. 11:00 (12:00)

O godzinie 11:00 (inne źródło podaje godz. 12:00) posterunki wystawione na szosie u wylotu miasta w stronę Wolsztyna zameldowały ukazanie się nieprzyjaciela. Z lasu nad drogą Rakoniewice – Rostarzewo i z lasu od Narożnik zaczęły wyłaniać się tyraliery Niemców w sile; 1 kompanii Heimatschutz'u i kompanii uzbrojonych z Rostarzewa i okolicy oraz 1 kompanii 10 pułku ułanów z Celichowy (Sulechowa). Siły te będąc słabo obstrzeliwane, szybkim i skokami zbliżały się do miasta<sup>31</sup>.

Tymczasem odgłosy strzałów usłyszeli wielichowianie. Komendant Bobkiewicz natychmiast zarządził zbiórkę drużyny i alarm zaprzęgów z wozami. Następnie wezwał telefonicznie do pomocy powstańców z Wilkowa Polskiego, którzy natychmiast wyruszyli w sile około 30 ludzi pod dowództwem Ludwika Nawrockiego administratora tamtejszego majątku.

W trakcie tych przygotowań do marszu zjawił się na rowerze Roman Leśniczak z prośbą o pomoc dla Rakoniewic. Na tę wiadomość sierżant Ignacy Górecki krzyknął: „więc wiara naprzód, to się przynajmniej dobrze uzbroimy”. Z Wielichowa do Rakoniewic wyruszyła kolumna 130 powstańców<sup>32</sup>.

## 4 stycznia 1919 r., godz. po 11:00 (12:00)

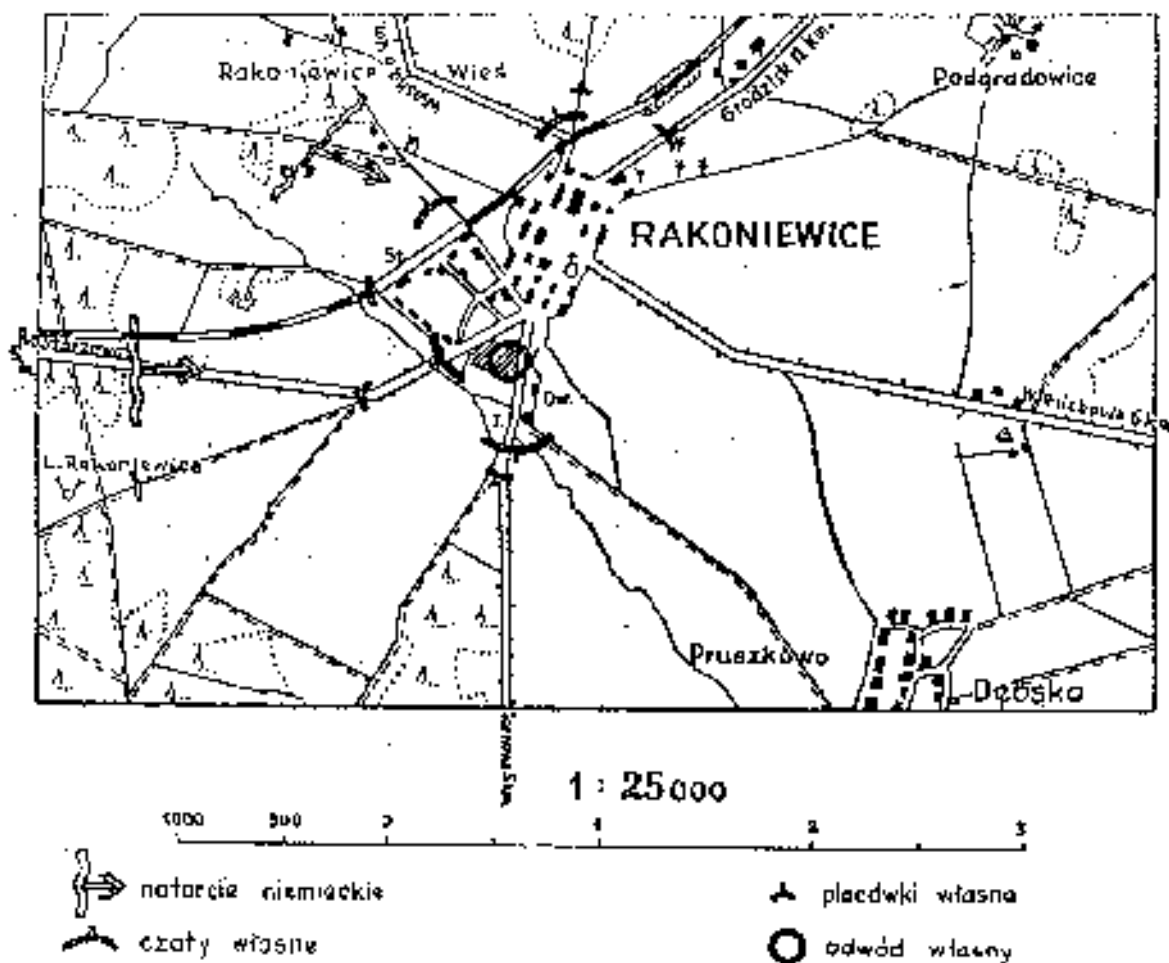
Walka rozgorzała na dobre. Stanisław Siuda wobec ukazania się silnej tyraliery niemieckiej od północy, część odwodu z folwarku (tzw. kleingut) przerzucił na środek linii. Oddział ustawiony na zachód od wzgórza zaczął się programowo cofać do pierwszych domów, dając pole do obstrzału ciężkiemu karabinowi maszynowemu, ustawionemu na folwarku. Równocześnie nieprzyjaciel natarł na dworzec kolejowy, a

31 Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt I, Poznań 1938, s. 38

32 Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt I, Poznań 1938, s. 79



trochę później i na folwark. Atak Niemców wspierały cztery ciężkie i sześć lekkich karabinów maszynowych. Pech chciał, że ciężki karabin maszynowy ustawiony na folwarku zaciął się co wykorzystali Niemcy. Pod ogniem swej broni maszynowej przeszli do szturm. Udało im się wtargnąć do pierwszych domów, wypierając obrońców do następnych<sup>33</sup>.



Mapa obrazująca rozstawienie czat polskich oraz kierunek ataku oddziałów niemieckich

Tymczasem z Wielichowa nadciągały posiłki powstańcze. Po dotarciu do Rakoniewic dowodzący drużyną wielichowską Bobkiewicz otrzymał od kaprała Bzyla informację o rzekomym zajęciu przez siły pruskie dworca, folwarku i młyna.

33 Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt I, Poznań 1938, s. 38



**Młyn walcowy w Rakoniewicach (zdjęcie wykonane latem 2006 r.)**

Obrona Rakoniewic wzmocniona posiłkami z Wielichowa przeszła do przeciwnatarcia. Niemcy nie spodziewając się tak gwałtownego ataku ze strony Polaków musieli się wycofać.

W międzyczasie siły pruskie osiągnęły od strony północnej linię szturmową. Półkołem



**Antoni Janus  
1891-1942**

na polach w śniegu widoczne były czarne punkty, główny ich atak na dworzec kolejowy szedł z dwóch stron, pod osłoną wałów i zarośli. Oddział pod dowództwem marynarza Janusa i powstańca Apolinarka (obydwaj z Grodziska), a także I pluton drużyny wielichowskiej pod dowództwem sierżanta Domagały zajął pozycje między wagonami na dworcu kolejowym i zasypał Niemców tak silnym ogniem karabinów i ręcznych granatów, że w popłochu zaczęli się cofać.

Szczególne chwałę w wypędzeniu Niemców z dworca okrył się plutonowy Antoni Janus. Kiedy już nadjeżdżał wóz z Heimatschutz'u (około 10 ludzi uzbrojonych w kulomioty) Janus chwycił dwa rewolwery jednocześnie w obie ręce, wydał z każdego po 9 strzałów na przemian do nich po czym ranił jednego z Niemców. Niemcy w popłochu odwrócili konie, krzycząc „wieder eine neues Maschinengewehr”. Po czym z największym spokojem odłożył rewolwery i w dalszym ciągu chwytając za karabin



celnie strzelał do uchodzącego nieprzyjaciela kładąc trupem jednego z nich<sup>34</sup>.



**Stacja PKP w Rakoniewicach (okres zaborów)**



**Budynek PKP – zima 2008 r. 90 lat od wybuchu Powstania Wielkopolskiego budynek w zasadzie pozostał niezmieniony z jednym małym lecz jak symbolicznym wyjątkiem. Nazwa „Rakwitz” symbol pruskiego jarzma została zastąpiona słowem „Rakoniewice”**

Atak Niemców został odparty na całej linii. Wycofującego się przez las nieprzyjaciela ścigały oddziały powstańców, aż do zachodniego skraju lasu, gdzie otrzymali ogień z zabudowań cegielnianych na wschód od Rostarzewa.

34 Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach, s. 5



Zapał obrońców naszego miasta był ogromny. Każdy Polak chwycił za broń, którą z braku innej uważał za najodpowiedniejszą, aby bronić miasto już oddychające pod skrzydłami białego Orła przed nowym ujarzmieniem Prusaków. Pełniący już wówczas funkcję pierwszego polskiego burmistrza aptekarz Stefan Jasiński podał następujący fragment, który dowodzi jaki zapał i gorące uczucie polskości przepełniały serca Polaków pragnących widzieć Ojczyznę wolną, oswobodzoną. Wchodząc do biura magistratu zastał tam tylko jednego powstańca świętej pamięci Stefana Wujca i chcąc jego zatrzymać jako wartę i uzbrojonego stróża akt magistrackich, odpowiedział mu „Pan mnie tu nie zatrzyma, tam gdzie strzelają moje jest miejsce”.

#### **4 stycznia 1919 r., godz. 16:30**

Walka ustała o godz. 16:30. Straty niemieckie to 4 zabitych i 15 rannych, a także 1 karabin maszynowy i 40 karabinów lekkich (inne źródło podaje liczbę 6 karabinów) oraz 2000 naboju. Straty wśród obrońców Rakoniewic wyniosły dwóch lekko rannych.

Bój pod Rakoniewicami znakomicie podniósł ducha. Zewsząd zaczęły nadchodzić nowe partie powstańców m.in. kompania stęszewska pod dowództwem podporucznika Szyftera, wielkołęcka-kamieniecka pod dowództwem podporucznika Eckerta i porucznika Nieboraka oraz kompania krzywińska, którą prowadził Metody Stelmachowski, a także oddział kościański tzw. „Kościańska Rezerwa Skautowa” pod dowództwem Józefa Kamińskiego. Oddział składający się z harcerzy, którego zadaniem po przybyciu do Rakoniewic było rozbijanie kolonistów niemieckich w okolicznych wsiach.

W tym samym dniu w Rakoniewicach utworzony został staraniem pań z Czerwonego Krzyża z Wielichowa i Rakoniewic wzorowy szpital wojskowy z dr Rostem i 7 panienkami z niejaką Wandą Wabińską na czele. Oddział ten zakwaterował się w hotelu Beckera. Podkreślić należy, że warunki tej placówki były bardzo niepomysłne. Właściciel hotelu Niemiec, nie dostarczył nawet przegotowanej wody do obmycia ran<sup>35</sup>. Szpital w następnych dniach stycznia został przeniesiony do dworu

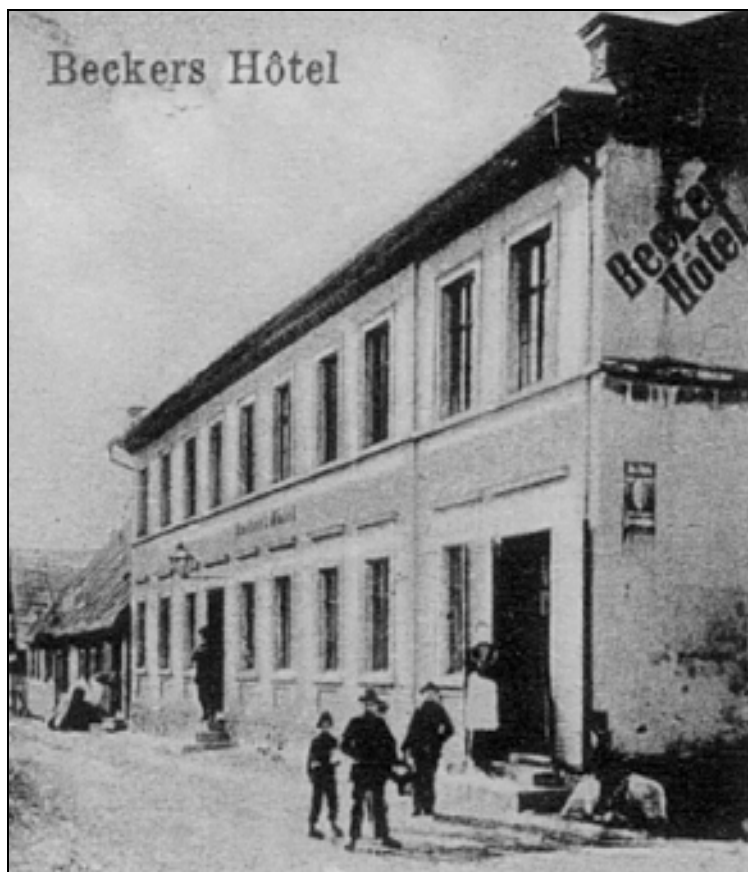
---

35 Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt I, Poznań 1938, s. 75





Czarneckich<sup>36</sup>.



**Hotel Beckera przy ul. Pocztowej w Rakoniewicach**

---

36 Ziemia Kościańska w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, praca zbiorowa pod redakcją prof. Bogusława Polaka, Kościan 1999, s. 115-116.



**Dawniej hotel, a obecnie budynek mieszkalny przy ul. Pocztowej  
(zdjęcie wykonane zimą 2003 r.)**

Bardzo czynnie i ofiarnie współpracowali z powstańcami i oddziałami Czerwonego Krzyża aptekarstwo Jasińscy z Rakoniewic. Dom ich był przez dzień i noc otwarty dla wszelkiej pomocy. Poza tym rodzina Leśniczaka, Świetlewskiego i Budy pomagała ofiarnie w wyżywieniu i zakwaterowaniu powstańców.

Chorymi i rannymi opiekowali się dr Rost i dr Stęszewski z Wielichowa, dr Owsiany i dr Michał Kamiński z Rakoniewic. Jako sanitariuszki Czerwonego wyróżniły się gorliwością w pracy: Maria Siudzińska, Stanisława Rogozińska, Zofia Krajewska, Maria Kalinowska i Seweryna Ziętkówna. Na pierwsze niezbędne wyposażenie Czerwonego Krzyża oddał bezpłatnie ze swojego składu drogerijnego Marceł Sławski z Wielichowa około 140 bandaży, 80 paczek waty, jodynę, karbol, octan-glinki i wodę utlenioną. Ponadto bezpłatnie dostarczał lekarstwa aptekarz Stefan Jasiński z Rakoniewic.

Jako kapelani wojskowi zgłosili się natychmiast ksiądz proboszcz Graszyński z Gościeszyna, ksiądz proboszcz Siuda (brat ppor. Stanisława Siudy) z Proch, ksiądz proboszcz Różycki z Gnina i ksiądz wikary Forecki z Wilkowa Polskiego.



## **4 stycznia 1919 r.**

Komendant drużyny wielichowskiej Bobkiewicz, po porozumieniu się z podporucznikiem Stanisławem Siudą, wysłał w kierunku Rostarzewa dwa zwiady. - jeden wzdłuż toru kolejowego, a drugi wzdłuż szosy przez las. Zadaniem ich było ustalić, jak daleko nieprzyjaciel się wycofał i czy względnie jakie siły zajęły Rostarzewo.

## **4 stycznia 1919 r., godz. 19:30**

Zwiad pierwszy pod dowództwem kaprała Mariana Cachy w skład, którego weszli ponadto: Władysław i Antoni Kmiecik, Stanisław Matyaszczyk, Władysław Talarczyk i Kazimierz Bzyl miał za zadanie przemieszczać się wzdłuż toru kolejowego. Gdy dotarł do zabudowań pod lasem od gospodarza Polaka dowiedział się, że Niemcy w sile około 60 żołnierzy, 3 lekkich i 1 ciężkiego karabinu maszynowego wycofali się z bitwy pod Rakoniewicami i byli w Rostarzewie. Wobec tego powstańcy posuwali się dalej w kierunku na cegielnię. Na wysokości leśniczówki i miejscowości Józefin otrzymali ognia z lekkich karabinów maszynowych od strony pierwszej cegielni. Nie wdając się w walkę, dowódca wycofał patrol do miejsca wyjściowego i złożył podporucznikowi Siudzie meldunek. Było to około godziny 19:30.

## **4 stycznia 1919 r.**

Zwiad drugi pod dowództwem sierżanta Góreckiego w składzie: Józef Kaletka, Edmund Napieralski, Nijaki, Jan Humerczyk, Stanisław Gindera, Stanisław Kominowski, Feliks Mania, Wincenty Brzozowski, Leon Tata i Kazimierz Grześ przemieszczał się rowem wzdłuż szosy Rakoniewice-Rostarzewo. Gdy patrol dotarł do cmentarza przed Rostarzewem, Kominowski – który pełnił rolę przewodnika – zauważył w rowie obok cmentarza posterunek niemiecki. Zamiast poczekać na pozostałych członków zwiadu postanowił wziąć sprawę w swoje ręce. Nie przewidział, że oprócz posterunku, Niemcy ubezpieczyli wlot do Rostarzewa silną placówką z karabinem maszynowym. Zanim się zorientował został już otoczony przez nieprzyjaciela i wzięty do niewoli. Pozostali członkowie patrolu z powodu przeważających sił niemieckich byli zmuszeni wycofać się do Rakoniewic<sup>37</sup>.

---

37 J.Urban, Praca konkursowa z okazji 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Grodzisku Wlkp., Grodzisk



## **4 stycznia 1919 r., godz. wieczorem**

Wieczorem tego samego dnia, w mieszkaniu państwa Jasińskich odbyła się narada wojenna. Uczestniczyli w niej podporucznik Zenkteler, który objął dowództwo nad całością załogi stacjonującej w Rakoniewicach i podporucznik Siuda, sierżant Bobkiewicz, powstaniec Ludwik Nawrocki, ksiądz kapelan Sztukowski i lekarz dr Rost z Wielichowa oraz kilku innych. Na posiedzeniu tym uzgodniono plan akcji na Wolsztyn w dniu następnym – 5 stycznia 1919 r.



# **UDZIAŁ RAKONIEWICZAN W WALKACH O WYZWOLENIE ZIEMI BABIMOJSKIEJ**

## **5 stycznia 1919 r.**

Drużyna rakoniewicka bierze udział w walkach o wyzwolenie Wolsztyna. Po zajęciu miasta, wraz z oddziałem wolsztyńskim obsadzili miasto.

## **11 stycznia 1919 r.**

Oddział rakoniewicki oraz drużyny z Obry i Kębłowa pod dowództwem Ludwika Żaka biorą udział w zwycięskiej walce o Kopanicę.

## **11 - 29 stycznia 1919 r.**

Rakoniewiczanie wraz z oddziałem utworzonym z Polaków z Kopanicy, Żodynia i Jażyńca – łącznie 140 ludzi – uczestniczą w organizacji odcinka od Wielkiego Grójca do Solca.

## **25 stycznia 1919 r.**

Udział naszych rodaków w walkach o Kargowę i Babimost.

## **2/3 lutego 1919 r.**

Wypad na Nowe Kramsko. W wyprawie kramskiej zginęło siedmiu powstańców, a wielu zostało rannych. Swe młode życie oddali m.in. Stefan Wujec i Ignacy Todek z drużyny rakoniewickiej, a Feliks Mania na skutek odniesionych ran stracił rękę.



## BIOGRAFIE POWSTAŃCÓW

### Jan Adamczak (gospodarz) – nr ewid. 642/22



Urodzony 7 czerwca 1886 r., w Kielkowie pow. Wolsztyn. Zamieszkały w Rakoniewicach wsi. Od 6 do 14 roku życia uczęszczał do szkoły powszechnej. Po ukończeniu szkoły pomagał ojcu na gospodarstwie. W 1906 roku został wezwany do służby wojskowej w zaborze pruskim. Po zwolnieniu z wojska pracował w przemyśle. W 1914 r. gdy wybuchła I wojna światowa został powołany w szeregi wojska pruskiego. Został skierowany na front zachodni gdzie walczył pod Verdun do roku 1917 gdy został ranny. Po wyjściu ze szpitala został wysłany na front wschodni w okolice Pińska. Tam przebywał do końca wojny. Był jednym z organizatorów Straży Ludowej w Rakoniewicach. Organizator oddziału powstańczego w Kielkowie. Brał udział w walkach o Rostarzewo, Wolsztyn, Kopanicę, Kargowę i Zbąszyń. Uczestniczył w akcji rozkręcania szyn na torze kolejowym pomiędzy Wolsztynem a Sulechowem, w celu utrudnienia Niemcom dostarczenia posiłków. Pełnił funkcję komendanta miasta Rakoniewice.

#### ODZNACZENIA

1. Krzyż Ziem Zachodnich
2. Medal „Polska Swemu Obrońcy”
3. Odznaka Pomorska i 73 p. p.



## Brunon Buda (malarz)



Urodzony 1 stycznia 1893 r. w Rakoniewicach, syn Sylwestra i Antoniny z domu Lange. Ukończył szkołę podstawową, a następnie zdobył zawód malarza. W roku 1915 został wcielony do armii pruskiej. W 1917 został zwolniony z powodu rany odniesionej na froncie. 3 stycznia 1919 roku jako ochotnik wstąpił do wojsk powstańczych w Rakoniewicach. Brał udział w walkach o wyzwolenie Rakoniewic, Wolsztyna, Kopanicy, Babimostu i Zbąszynia. Po powstaniu został wcielony do wojska polskiego gdzie służył do 1 grudnia 1920 r. Po powrocie z wojska pracował w swoim zawodzie. W 1964 r. przeszedł na rentę.

### ODZNACZENIA

1. Wielkopolski Krzyż Powstańczy
2. Odznaka Grunwaldu
3. Srebrny Medal Zasługi

## Władysław Breszyk (rolnik)



Urodzony 17 maja 1902 r. z ojca Jana i matki Michaliny z domu Adamczak. Uczęszczał do szkoły w Rakoniewicach, po jej ukończeniu pracował w rolnictwie. Trzeciego stycznia 1919 r. wstąpił do rakoniewickiej drużyny powstańczej. Po oswobodzeniu miasta pełnił służbę na posterunku w Rakoniewicach. Wcielony do kompani opalenicko-bukowskiej pod dowództwem Klemczaka, 18 lutego wyruszył na front pod Międzychód. Tam przebywał trzy miesiące poczym 28 maja znalazł się we Wronkach gdzie został przydzielony do nowo utworzonego pułk pod nazwą „Siódmy Pułk Strzelców Wielkopolskich” pod dowództwem Siudy i Zenktelera. Brał udział w oswobodzeniu Zbąszynia, Chodzieży, Nakła, Leszna i Rawicza. Po oswobodzeniu Leszna i Rawicza powrócił do Chodzieży. Z powodu choroby został przewieziony do Gniezna skąd został zwolniony do domu. W 1923 roku został powołany do wojska w ramach



pierwszego poboru wojska polskiego do 57 pułku 3 kopani „Karabinierów maszynowych” w Poznaniu.

Po zwolnieniu z wojska pracował do 1925 r., w firmie Szejme Wes w Sierakowie, gdzie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i stracił prawą nogę.

Podczas okupacji pracował w fabryce obuwia w Rakoniewicach.

## ODZNACZENIA

1. Wielkopolski Krzyż Powstańczy

### **Stefan Adolf Jasiński (aptekarz)**



Urodzony 26.XI.1885 r. w Grodzisku jako syn Bronisława i Marii zd. Kirsch. Ojciec jego był aptekarzem. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Grodzisku. Kiedy był małym chłopcem zmarł jego ojciec. Mając 11 lat podjął naukę w Królewskim Gimnazjum im. Komeńskiego w Lesznie. Przebywał tam przez osiem i pół roku. W 1904 r. ukończył naukę w gimnazjum i wstąpił do szkoły ogrodniczej, gdzie uczył się jak stawiać budowle ogrodowe. Był tam tylko jeden rok. Czuł, że jego powołaniem jest iść w ślady ojca aptekarza. 4 listopada 1909 r. podejmuje studia w Instytucie Farmacji na Uniwersytecie we Wrocławiu. Następnie przenosi się do Instytutu Farmacji w Lipsku. W dniu 15 sierpnia 1913 r. w Dreźnie udzielona zostaje mu aprobatą na aptekarza na obszar Rzeszy Niemieckiej. W 1914 r. w Mogilnie bierze ślub z Zofią z domu Jankowską ur. 14 grudnia 1880 r. Z tego związku 8 sierpnia 1915 r. urodził się jedyny syn Jerzy. Czasy były niespokojne. Trwała I wojna światowa, a Polska po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość. Niemcy jednak nie wycofywali swych wojsk z Wielkopolski. Polacy 20 listopada 1918 r. zwołali Zjazd Delegatów Rad Robotniczych i Żołnierskich. Niemcy poczuli się zagrożeni i zaczęli się przygotowywać do obrony. Polacy nie czekali bezczynnie. Dnia 26 listopada 1918 r. Stefan Jasiński na polecenie ks. Graszyńskiego z Gościeszyna organizuje Straż Ludową, która była pod kontrolą Prusaków i nie posiadała broni. Dlatego 22 grudnia 1918 r. ppor. Stanisław Siuda organizuje w Rakoniewicach Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” do którego wstępuje dużo ochotników –





przyszłych powstańców. Zostaje wybrany zarząd, którego prezesem zostaje Stefan Jasiński. Na zebraniu przydzielono zadania i podano miejsce zbiórki – w ten sposób przygotowano się na wypadek wybuchu powstania. W dniu 27 grudnia 1918 r. wybuchła Powstanie Wielkopolskie. 4 stycznia 1919 r. – następuje zmasowany atak na Rakoniewice. Jasiński zaopatrywał powstańców i lazaret (w hotelu p. Beckera na ulicy Pocztowej) w potrzebne materiały opatrunkowe i leki z własnej apteki bezpłatnie. Lazaret ten został zorganizowany przez Polski Czerwony Krzyż z Wielichowa. Dostarczał też wyżywienie dla powstańców, a jego dom był miejscem narad powstańczych. Stefan Jasiński służył swą wiedzą medyczną, a patriotyczną postawą zachęcał ludzi do walki o wolną Polskę. Jego zdolności organizacyjne zostały docenione i po zwycięstwie Powstania Wielkopolskiego – Rada Miejska powierzyła mu stanowisko burmistrza Rakoniewic. Funkcję tę piastował do 20 marca 1920 r. godząc pracę aptekarza i burmistrza.

W okresie międzywojennym brał czynny udział w życiu społecznym. Udzielał się w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, którego był pierwszym prezesem. Brał także udział w zbiórkach pieniędzy na różne cele społeczne. Uczestniczył w uroczystościach kościelnych, narodowych i społecznych organizowanych w Rakoniewicach.

**Opracowała: Gabriela Hoffmann**

## **Roman Leśniczak (kupiec)**



Urodzony 25 grudnia 1897 r. w Rakoniewicach. Uczestnik strajku szkolnego w Rakoniewicach. W latach 1912-1916 przebywał w Poznaniu w szkołach i praktykach zawodowych.

W grudniu 1918 r. wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Rakoniewicach.

3 stycznia 1919 r., kiedy to władze miasta objęły w nocy urządowanie zostało zwołane o godz. 13-tej zebranie dla Polaków i Niemców celem omówienia zorganizowania obrony miasta i rozstawienia patroli polskich. Na zebraniu tym Roman Leśniczak wygłosił krótkie przemówienie, w którym to nawoływał do stawienia oporu zaborcom. 4 stycznia 1919 r., kiedy do Rakoniewic od strony Rostarzewa zbliżały się regularne oddziały niemieckie i



dochodziły odgłosy strzelaniny pośpiesznie udał się rowerem do Wielichowa celem wezwania pomocy.

#### ODZNACZENIA

1. Wielkopolski Krzyż Powstańczy
2. Medal Zwycięstwa i Wolności

### Jan Maćkowiak



Urodzony 18 czerwca 1899 r. w Poświętnie, pow. Kościan. W wieku 16 lat wyjechał do Berlina w poszukiwaniu pracy. Do 18 roku życia pracował w publicznej łaźni miejskiej w Berlinie. W wieku poborowym władze pruskie wcieliły go do armii niemieckiej. Po odbytych przeszkoleniach wojskowych został skierowany na front zachodni, gdzie walczył m.in. w bitwie nad Marną. W lecie 1918 r. został ranny. W wyniku odniesionych ran skierowano go na leczenie i rekonwalescencję do szpitala wojskowego w Opolu. Po opuszczeniu szpitala został skierowany do służby granicznej (Grenschutzu). W tym okresie zachorowała poważnie jego matka. Jej ciężki stan potwierdził lekarz. W wyniku tego Jan Maćkowiak otrzymał kilkudniowy urlop.

Z uwagi na niepokoje i złe nastroje panujące w Niemczech, wyjechał na urlop w pełnym uzbrojeniu i umundurowaniu przysługującym żołnierzom czynnej służby. Zobowiązano go jednak, by broń osobistą zdeponował w policji powiatowej w Wolsztynie. Jednakże nasz bohater o tym obowiązku „zapomniał”. W tym okresie wśród wojska niemieckiego, szczególnie żołnierzy – Polaków pełniących służbę w wojsku pruskim, wyczuwało się duży niepokój. Czekano, co przyniosą najbliższe dni i tygodnie.

O sytuacji i nastrojach w Rakoniewicach i okolicy Jan Maćkowiak był informowany przez swoich przyjaciół i kolegów, którzy codziennie przychodzili do domu jego rodziców (położonego z dala od miasta, tuż przy lesie), by poćwiczyć z broni, jaką przywiózł. Wśród nich byli: Stanisław Myssak (późniejszy leśniczy w Rakoniewicach), Marcin Wielgosz, Walenty Ratajczak i Jakub Lemańczyk.

Na początku stycznia 1919 r. wszyscy wyżej wymienieni całą grupą zgłosili się do tworzonego Oddziału Powstańczego w Rakoniewicach. Jan Maćkowiak wstąpił do



Oddziału w pełnym uzbrojeniu i umundurowaniu pruskim. Tylko dodatkowo został wyposażony w białą-czerwoną opaskę. Władze powstańcze chciały wykupić wniesione przez Jana uzbrojenie. Otrzymał nawet dokument potwierdzający oddanie broni na rzecz oddziału powstańczego.

W ten oto sposób żołnierz pruski – Polak stał się powstańcem wielkopolskim. Brał udział w walkach o wyzwolenie Rakoniewic, Rostarzewa, Wolsztyna i innych miejscowości na odcinku frontu zachodniego. W walkach o Nowe Kramsko został ranny, a dwóch jego kolegów z Rakoniewic – Wujec i Todek poległ w tej bitwie na polu chwały.

Po zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim na odcinku frontu zachodniego Jan Maćkowiak został wcielony do regularnego Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie bolszewickiej w składzie 14 Dywizji na froncie litewsko – białoruskim. Z dokumentów zachowanych w rodzinie wynika, iż był wyróżniony Honorową Odznaką Frontu Litewsko – Białoruskiego. Walczył m.in. nad Breżyną i w okolicach Baranowicz i Smoleńska. Wojna, szczególnie w okresie wielkich mrozów i dużych opadów, znacznie wyczerpywała siły polskiego wojska.

W chwili załamania się polskiego frontu po wyprawie kijowskiej, J. Piłsudski powołał na Szefa sztabu Generalnego gen. Tadeusza Rozwadowskiego, któremu w dużej mierze przypisuje się opracowanie planu bitwy warszawskiej, zwanej powszechnie „Cudem na Wiśle”. Jan Maćkowiak brał udział w tej bitwie aż do zwycięskiego końca. Atmosfera panująca w narodzie polskim, odwaga, determinacja i waleczność polskiego żołnierza pozwoliły zwycięsko zakończyć wojnę z przeważającymi wojskami bolszewickimi.

Jan Maćkowiak został zdemobilizowany w 1921 r. Za swoją odwagę, męstwo i bojową postawę żołnierza został odznaczony Krzyżem Zasługi i Medalem Niepodległości oraz Krzyżem Powstańczym.

Po demobilizacji Jan wrócił do rodzinnego domu w Rakoniewicach, ale nie mógł znaleźć tutaj żadnej pracy. Wyjechał na Śląsk do pracy w kopalni węgla kamiennego. W listopadzie zawarł ślub z Marią Dudzińską. W tym związku urodziło się dwóch synów i dwie córki. Po powrocie ze Śląska przejął kilkuhektarowe gospodarstwo po rodzicach.

Jednakże wojenne losy kpr. Jana Maćkowiaka jeszcze się nie skończyły. Był jeszcze potrzebny Ojczyźnie. W związku z narastającym zagrożeniem agresji Niemiec



na Polskę w dniu 24 sierpnia 1939 r. Jan Maćkowiak został zmobilizowany i wcielony do 71 PP i skierowany do obrony Warszawy.

Po warunkowej kapitulacji stolicy wrócił do domu jako jeńiec wojenny, na podstawie dokumentu o zwolnieniu z niewoli wydanego przez dowódcę 8 Armii Niemieckiej (napisany w polskim i niemieckim języku).

O bezprzykładowym bohaterstwie obrońców Warszawy i jej mieszkańców często opowiadał swoim dzieciom i odwiedzającym go kolegom. Mówił, iż Warszawa nigdy nie poddała się do końca. Wiele sprzętu wojskowego i broni zostało odpowiednio zabezpieczonych i w konspiracji ukrytych. Opór warszawiaków rozpoczął się niemal z chwilą kapitulacji.

Po wojnie nadal prowadził kilkuhektarowe gospodarstwo rolne. Po zakończeniu wojny był radnym pierwszej kadencji Rady Miejskiej w Rakoniewicach. Był człowiekiem nadzwyczaj skromnym, życzliwym sąsiadem. Swój udział w trzech wojnach traktował jako święty i patriotyczny obowiązek obrony swojej Ojczyzny, dlatego za swego życia nie chciał wykorzystywać własnych zasług wojskowych do uzyskiwania profitów materialnych. Nie należał do żadnych stowarzyszeń wojskowych, organizacji społecznych i politycznych.

Zmarł 25 stycznia 1958 r. w wieku 59 lat. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Rakoniewicach.

#### **ODZNACZENIA**

1. Wielkopolski Krzyż Powstańczy
2. Krzyż Zasługi
3. Medal Niepodległości

**Opracował Edward Laskowski**



## **Feliks Mania** (cukiernik) – nr ewid. 656/22



Urodzony 22 września 1900 r., zam. w Rakoniewicach przy ul. Grodzkiej 2. Uczestnik strajku szkolnego w Rakoniewicach w 1906 r. W 1918 r. członek „Sokoła”. Od 1 stycznia 1919 r. ochotnik oddziału rakoniewickiego, następnie 4 baonu grupy zachodniej. Walczył m.in. pod Rakoniewicami, Wolsztynem, Kopanicą i Nowym Kramskiem, tamże 3 lutego 1919 roku ciężko ranny i do niewoli pruskiej zabrany. W wyniku walk pod Nowym Kramskiem stracił prawą rękę, z niewoli wrócił 10 października 1919 r.

### **ODZNACZENIA**

1. Medal Niepodległości
2. Odznaka Pam. W. W.
3. Medal „Polska Swemu Obrońcy”

## **Władysław Mania** (mistrz piekarski) – nr ewid. 657/22



Urodzony 13 czerwca 1873 r., zam. w Rakoniewicach przy ul. Grodzkiej 4. W czasie zaborów gorliwy propagator polskości, inicjator strajku szkolnego w Rakoniewicach. Czynny członek „Sokoła”, następnie Rady Ludowej, gdzie był organizatorem i instruktorem. Pierwszy sekretarz w polskiej radzie miejskiej w Rakoniewicach.

### **ODZNACZENIA**

1. Srebrny Krzyż Zasługi



## Aleksander Morkowski (rzeźnik)



Urodzony 20 maja 1895 r. w Rakoniewicach, syn Stanisława i Emili z domu Lange. Ojciec mistrz rzeźnicki prowadził sklep. Przez 8 lat uczęszczał do szkoły podstawowej w Rakoniewicach biorąc udział w strajku szkolnym. Po ukończeniu szkoły wyuczył się zawodu rzeźnickiego. W 1914 roku został powołany do armii niemieckiej.

Po ukończeniu I wojny światowej wstąpił jako ochotnik w szeregi Powstańców Wielkopolskich do drużyny Rakoniewickiej pod dowództwem podporucznika Stanisława Siudy.

Walczył w oswoobodzeniu Wolsztyna, Kopanicy, Kargowy, Nowego Kramaska i Babimostu. Po zawieszeniu broni wstąpił jako ochotnik do regularnej armii polskiej.

### ODZNACZENIA

1. Wielkopolski Krzyż Powstańczy
2. Medal „Polska Swemu Obrońcy”

## Stefan Nowak



Urodzony 17 grudnia 1899 r. w Rakoniewicach syn Marcina i Marii. Od 1906 r. do 1914 r. uczęszczał do szkoły podstawowej w Rakoniewicach. 16 czerwca 1917 r. został powołany do wojska niemieckiego, gdzie przebywał do 7 grudnia 1918 r. Jako żołnierz niemiecki był na froncie we Francji gdzie został ranny.

7 grudnia 1918 r. otrzymał 14-dniowy urlop wypoczynkowy, z którego do armii pruskiej już nie powrócił.

W początkach stycznia 1919 roku wstępuje do powstańczej drużyny rakoniewickiej.

4 stycznia 1919 roku bierze udział w obronie Rakoniewic, jest członkiem grupy broniącej miasto u wylotu na szosie do Rostarzewa.

5 stycznia 1919 r. uczestniczy w oswoobodzeniu Rostarzewa i Wolsztyna. Po zdobyciu Wolsztyna, wraz z innymi powstańcami walczy o wyzwolenie Kopanicy, Babimostu i Nowego Kramaska.

Po Powstaniu Wielkopolskim Stefan Nowak brał udział w wojnie bolszewickiej w okolicach Bobrujska. Z frontu został odkomendorowany do Szfadronu 17 Pułku



Ułanów w Zbąszyniu, gdzie proponowano mu stanowisko żołnierza zawodowego. Propozycji nie przyjął i wrócił do Rakoniewic.

27 sierpnia 1939 r. został wcielony do szpitala nr 702 DOK VII Poznań. Walczył w okolicach Kutna, Strykowa, Zgierza, Łowicza i Piątku, gdzie 10 września wraz z grupą 10 tys. żołnierzy dostaje się do niewoli niemieckiej. Ale już 10 października został zwolniony i wrócił do domu. Miejscowi Niemcy zatrudnili Nowaka w niemieckiej spółce rolniczej w Rakoniewicach jako robotnika wagowego. Pracował tu aż do wyzwolenia Rakoniewic w dniu 25 stycznia 1945 r.

#### **ODZNACZENIA**

1. Wielkopolski Krzyż Powstańczy
2. Brązowy Krzyż Zasługi
3. Medal Zwycięstwa i Wolności
4. Odznaka Grunwaldu
5. Złoty Krzyż Zasługi

### **Ludwik Żak (kował)**

Dowódca Rakoniewickiego oddziału powstańczego, z którym dotarł aż do Nowego Kramaska. Wyemigrował do Francji.



## Spis członków „Sokoła” w Rakoniewicach 1918 r.

Tabela została sporządzona na podstawie dokumentu archiwalnego zachowanego w Archiwum Państwowym w Poznaniu.

Tablica nr 1

L.p.	Nazwisko	Imię	Zawód	Wiek	Służb. Woj.	Zdolny do ćwiczeń	Niezdolny do ćw.	Funkcja
1.	Adam	Piotr	Robotnik	49	Artylerz	X		
2.	Adam	Stanisław	Uczeń Kołodzieja	18	-	X		
3.	Adamczak	Jan	Gospodarz	32	Sierż. Piechoty	X		
4.	Adamczak	Marcin	Robotnik	47	Artylerz	X		
5.	Antczak	Franciszek	Robotnik	53	-		X	
6.	Biskup	Bronisław	Koszykarz	33	Artylerz	X		
7.	Bosy	Walenty	Robotnik	29	Piechur	X		
8.	Brodowiak	Franciszek	Robotnik	15	-	X		
9.	Brychcy	Józef	Robotnik	22	Piechur	X		
10.	Brzoza	Bartłomiej	Robotnik	44	Piechur	X		
11.	Brzoza	Feliks	Kowal	29	Maszynista	X		<b>Radny</b>
12.	Brzozowski	Walenty	Piekarz	50	Maszynista		X	<b>Bibliotekarz</b>
13.	Brzozowski	Wincenty	Czel. Piekarz	20	Piechur	X		
14.	Brzozowski	Franciszek	Stud. Medycyny	18	Piechur	X		<b>Sekretarz</b>
15.	Brzozowski	Stanisław	Czel. Piekarz	17	Piechur	X		
16.	Brzozowski	Stefan	Kupiec	15	-	X		
17.	Błoszyk	Ludwik	Krawiec-inwal.	49	-		X	
18.	Buda	Sylwester	Młynarz	55	-		X	
19.	Buda	Stefan	Uczeń Młynarza	15	-	X		
20.	Buda	Marcin	-	-	-		X	
21.	Borowczak	Michał	Robotnik	16	-	X		
22.	Ceglarek	Ignacy	Stolarz	29		X		
23.	Dudziński	Franciszek	Piekarz	24	Piechur	X		
24.	Dudziński	Jakub	Gospodarz	53	-		X	
25.	Domagała	Franciszek	Kolejarz	30	Lekka artyleria	X		
26.	Gniewstkowski	Franciszek	Robotnik	62	-		X	
27.	Golczak	Ignacy	Robotnik	32	Piechur	X		
28.	Gutsche	Antoni	Młynarz	40	Piechur	X		
29.	Gutsche	Teodor	Uczeń Piekarza	16	-	X		
30.	Gosławski	Ludwik	Szewe	46	Inwalida		X	
31.	Grelak	Józef	Szewe	45	Szewe wojskowy	X		
32.	Gdeczyk	Jan	Uczeń Szewca	16	-	X		
33.	Gracz	Michał	Robotnik	16	-	X		
34.	Herkt	Ludwik	Robotnik	16	-	X		
35.	Herkt	Michał	Robotnik	49	Piechur	X		
36.	Janus	Stanisław	Krawiec	39	Telefonista	X		
37.	Jasiński	Stefan	Aptekarz	33	-	X		<b>Prezes</b>
38.	Jaskuła	Franciszek	Urzęd. kolejowy	31	Piechur	X		
39.	Julski	Antoni	Ogrodnik	60	-		X	





L.p.	Nazwisko	Imię	Zawód	Wiek	Służb. Woj.	Zdolny do ćwiczeń	Niezdolny do ćw.	Funkcja
40.	Julski	Zygmunt	Gorzelowy	32	-	X		
41.	Janowicz	Stefan	-	15	-	X		
42.	Kaczmarek	Ludwik	Robotnik	16	-	X		
43.	Kaminski	Tadeusz	Gorzelowy	67	-		X	<b>Rewizor kasy</b>
44.	Kamiński	Kazimierz	Budowniczy	31	Pionier	X		
45.	Kamiński	Tadeusz	Gospodarz	25	Wachmistrz Konnicy	X		
46.	Kamiński	Henryk	Elektrotechnik	23	Marynarz	X		<b>Z. sekretarza</b>
47.	Konkiewicz	Wojciech	Robotnik	53	-		X	
48.	Kubowicz	Władysław	Piekarz	52	-		X	
49.	Kapski	Franciszek	Robotnik	15	-	X		
50.	Krysman	Stanisław	Uczeń Piekarza	16	-	X		
51.	Konieczny	Józef	Gospodarz	50	Piechur	X		
52.	Kaczmarek	Marcin	Cieśla	33	Pionier-inwalida		X	
53.	Ławniczak	Władysław	Uczeń Gorzel.	17	-	X		
54.	Lorenz	Władysław	Kupiec	34	-	X		<b>Rewizor kasy</b>
55.	Leśniczak	Roman	Kupiec	22	Piechur	X		
56.	Leczejewski	Stanisław	Robotnik	43	Artylezysta	X		
57.	Maćkowiak	Franciszek	Gospodarz	56	-		X	
58.	Mania	Marceli	Organista	37	Piechur	X		
59.	Mania	Władysław	Piekarz	46	Podoficer piek. polow.	X		<b>Rewizor kasy</b>
60.	Mania	Feliks	Czel. Cukiernik	18	Piechur	X		
61.	Mania	Leon	Czel. Malarski	17	-	X		
62.	Mania	Floryan	Uczeń Piekarza	16	-	X		
63.	Marciniak	Franciszek	Robotnik	37	-	X		
64.	Marciniak	Jan	Robotnik	40	Piechur	X		
65.	Matuszewski	Maksymilian	Robotnik	37	Piechur Tręb.	X		
66.	Mikołajczyk	Franciszek	Uczeń Piekarza	15	-	X		
67.	Mikołajczyk	Stanisław	Robotnik	16	-	X		
68.	Mikołajczyk	Benedykt	Robotnik	56	-		X	
69.	Molski	Stanisław	Stolarz	40	-		X	<b>Zast. prezesa</b>
70.	Morkowski	Stanisław	Rzeźnik	59	-		X	
71.	Morkowski	Stefan	Rzeźnik	19	Piechur	X		
72.	Nadolski	Franciszek	Stolarz	43	Piechur	X		
73.	Niedzielski	Ignacy	Robotnik	28	Piechur	X		
74.	Nowacki	Władysław	Organista	18	-	X		
75.	Nowak	Maksymilian	Urzędnik Policyjny	49	Sierż. Piechoty	X		
76.	Nowak	Piotr	Robotnik	16	-	X		
77.	Nowak	Marcin	Robotnik	59	-		X	
78.	Ogór	Józef	Robotnik	51	-	X		
79.	Piosik	Jan	Robotnik	17	-	X		
80.	Przymuszała	Franciszek	Kupiec	34	-	X		
81.	Pierzynski	Marcin	Robotnik	16	-	X		
82.	Radajewski	Wojciech	Robotnik	49	Podof. Piechoty	X		
83.	Radajewski	Józef	Kowal	16	-	X		
84.	Radóła	Karol	Robotnik	40	Piechur	X		
85.	Ratajczak	Jan	Robotnik	16	-	X		
86.	Roszak	Wojciech	Kupiec	52	-	X		<b>Radny</b>



L.p.	Nazwisko	Imię	Zawód	Wiek	Służb. Woj.	Zdolny do ćwiczeń	Niezdolny do ćw.	Funkcja
87.	Roszak	Stanisław	Piekarz	25	Piek. Wojskowy	X		
88.	Roszak	Bolesław	Kupiec	17	-	X		
89.	Rybacki	Andrzej	Gospodarz	46	-	X		<b>Radny</b>
90.	Rybacki	Szymon	Gospodarz	43	Piechur	X		
91.	Rybarczyk	Jan	Robotnik	42	-	X		
92.	Rybicki	Jan	Robotnik	24	Piesz. Arty.	X		
93.	Rzepa	Walenty	Właściciel	45	Piechur	X		
94.	Serwa	Bolesław	Robotnik	47	Piechur	X		
95.	Siuda	Stanisław	Gospodarz	28	Porucz. Piech.	X		<b>Naczelnik</b>
96.	Śledź	Ludwik	Gospodarz	46	Piesz. Artyl.	X		<b>Radny</b>
97.	Śledź	Ludwik	Robotnik	16	-	X		
98.	Stanisławski	Kazimierz	Leśnik	28	Sanitariusz	X		
99.	Szymański	Władysław	Kowal	26	Piechur	X		
100.	Skrzypczak	Jan	Robotnik	46	Piechur	X		
101.	Skąpski	Szymon	Szewc	63	-		X	
102.	Teichert	Jan	Robotnik	37	Piechur	X		
103.	Wieczorek	Antoni	Właściciel	40	Piesz. Artyl.	X		
104.	Wojtkowiak	Franciszek	Robotnik	44	Pionier	X		
105.	Wojtkowiak	Stanisław	Robotnik	18	-	X		
106.	Wielgosz	Jakub	Właściciel	60	-		X	
107.	Wyrwinski	Marcin	Kupiec	20	Telefonista	X		
108.	Wyrwinski	Stanisław	Uczeń Piekarza	16	-	X		
109.	Wyrwinski	Jan	Krawiec	49	-		X	
110.	Wyrwinski	Władysław	Lekarz	18	-	X		
111.	Wieczorek	Michał	Robotnik	16	-	X		
112.	Żok	Jan	Ślusarz	36	Piechur	X		<b>Z. Naczelnika</b>

Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach mówi nam o 72 członkach, którzy w dniu 22 grudnia 1918 r. zapisali się do tworzonego przez Stanisława Siudę „Sokoła”. Skąd więc liczba 112 członków, którzy widnieją w powyższej tabeli?

Po przeprowadzeniu analizy powyższego spisu i odjęciu tych członków, którzy zostali uznani za niezdolnych do ćwiczeń (21 członków) oraz tych poniżej 17 roku życia (22 członków) otrzymamy 69 członków „Sokoła”. Jeśli do tej liczby dodamy 3 członków niezdolnych do ćwiczeń ale wchodzących w skład zarządu (co jest uzasadnione) to otrzymamy 72 członków TG „Sokół” Rakoniewice (przyszłych powstańców) założonego 22 grudnia 1918 r.

# BIBLIOGRAFIA

1. A.Czubiński, Z.Grot, B.Miśkiewicz, Powstanie Wielkopolskie, Warszawa-Poznań 1978 r.
2. M.Rezler, Powstanie Wielkopolskie, Poznań 2008 r.
3. Złota Księga Powstania Wielkopolskiego w Rakoniewicach
4. Ziemia Kościańska w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, praca zbiorowa pod redakcją prof. Bogusława Polaka, Kościan 1999
5. Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, prace zebrane i opracowane przez Tadeusza Jabłońskiego, zeszyt 1, Poznań 1938
6. J.Benyskiewicz, H.Szczegóła, Powstanie Wielkopolskie nad środkową Obrą, Zielona Góra 1998 r.
7. J.Urban, Praca konkursowa z okazji 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego w Grodzisku Wielkopolskim, Grodzisk Wlkp. 1968 r.
8. "Życie Nadobrza", nr 9 z września 1971
9. "Kurier Poznański", nr 27 z 2 II 1919 r.
10. E.Laskowski, Rakoniewice i okolica (fakty, wydarzenia, ciekawostki), Grodzisk Wielkopolski 1999 r.
11. G.Hoffmann, Zarys szkolnictwa i środowiska Rakoniewickiego, Grodzisk Wielkopolski-Rakoniewice, 2005 r.
12. Z.Molski, Kalendarium dziejów Rakoniewic i okolicy, Rakoniewice 1989 r.
13. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego
14. Powstanie Wielkopolskie
15. Pokwitowanie dotyczące zakupu wozu mieszkalnego dla Michała Drzymały z 1908 roku.
16. Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych Władysława Kopalińskiego
17. Wikipedia - Wolna encyklopedia